

ZUS – ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ STRACONYCH

ZUS NIE MA SKRUPUŁÓW. Na cel zmasowanego ataku organów rentowych obrane zostały również przyszłe mamy, które zawarły umowę o pracę w czasie ciąży i skorzystały przed rozwiązaniem z zasiłku chorobowego, a po urodzeniu nowych obywateli – z zasiłku macierzyńskiego.

MEC. ROBERT NOGACKI, WŁAŚCICIEL KANCELARII PRAWNEJ SKARBIEC

O ile dla prawnika argumentacja ZUS-u za odebraniem tych świadczeń jest co najmniej zabawna, o tyle dla budżetu przyszłych rodziców cała sytuacja staje się mocno poważna.

WYBÓR ARSENAŁU

Podreperowanie budżetu ZUS-u w ramach wstrzymania mamom świadczeń społecznych jest procesem trudnym. Zgodnie z ustawą mechanizm ich przyznawania jest jasno unormowany i nie ma żadnych przeszkód prawnych, by jedyną pobudką zawarcia umowy o pracę przez kobietę ciężarną było uzyskanie ochrony ubezpieczeniowej państwa. Co więcej, jest to uznane przez sądy za normalny, instynktowny odruch przyszłej mamy.

GDZIE ZATEM UDERZY ZUS, BY MOGŁO SKUTECZNIE ZABOLEĆ?

Podobno, nawet przy najlepszej taktyce, o sukcesie decyduje odwaga. I właśnie ta dewiza przyświeca organom, które zuchwale kwestionują istnienie samej umowy o pracę. Jej wyeliminowanie z obrotu prawnego oznacza utratę statusu ubezpieczonej i blokadę świadczeń społecznych.

DUŻY KALIBER, ŚLEPE NABOJE

W swojej argumentacji ZUS wykorzystuje zazwyczaj dwa przepisy kodeksu cywilnego, stanowiące o nieważności umowy z powodu jej pozorności oraz naruszenia zasad współżycia społecznego.

Do udowodnienia tezy organy rentowe wzniosły się na wyżyny sofistycznej szkoły argumentacji. Serwują zatem pracodawcy taką oto papkę: że nie potrzebował zatrudnionej, bo sam słabo „przędzie”; że na miejsce chorej nie przyszedł ktoś inny; że to wszystko dla pozorów bo stanowisko pracy nie było potrzebne, jako że wcześniej nie istniało. Majstersztyk.

ZAPOMNIJ O LOJALNOŚCI

Wisienką na torcie jest refleksja organu, jakoby umowa zawarta podczas ciąży była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Do tego wniosku ZUS próbuje dojść z dwóch stron: zbyt



MEC. ROBERT NOGACKI

Właściciel Kancelarii Prawnej Skarbiec, największej polskiej kancelarii specjalizującej się w kontrolach podatkowych i przeciwdziałaniu bezprawiu urzędniczemu.

słabej partycypacji ubezpieczonej w ramach Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz przywołania wycinka uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego, który jako wyrwany z kontekstu ma potwierdzać wersję organu.

Przychody FUS-u pochodzą ze składek na ubezpieczenia społeczne, które nie trafiły do otwartych funduszy emerytalnych. Argument o braku odpowiedniej partycypacji w FUS-ie, stosowany jest w przypadku kobiet, które są aktywne zawodowo od kilku lub kilkunastu lat i przez krótki okres pobierały lub nie określone świadczenie z ZUS-u. Jednak wysokość świadczenia chorobowego zależy wprost od aktualnej wysokości podstawy wymiaru tego świadczenia, więc nadużyciem jest powoływanie się przez organ rentowy na naruszenie zasad współżycia społecznego. Z argumentacji ZUS-u wynika zatem, że „zasady słuszności”, „zasady uczciwości” czy „lojalności” zostają naruszone w przypadku kilkuletniego okresu wpłacania składek i skorzystania po tym okresie ze świadczeń. W przypadku zaś, kiedy ubezpieczony, opłacając składki, świadczeń nie pobiera, zasady te dla ZUS-u pozostają niezachwiane, bowiem dla ubezpieczonego wystarczająca jest jedynie gwarancja. Podobnie jest, gdy organ rentowy odmawia realizacji tej gwarancji, zapominając o kilku bądź kilkunastu latach zasilania FUS-u.

Brak elementarnej powagi ze strony organów rentowych dopełnia ustawiczne powoływanie się na fragment uzasadnienia jednego z wyroków Sądu Najwyższego, który zapadł w ekstremalnym stanie faktycznym. Warto zaznaczyć, że takie działania urzędników mogą być traktowane jako bezprawie urzędnicze, a na to jest już paragraf (art. 231 par. 1 kodeksu karnego) oraz wyroki sądu.

DO JEDNEJ BRAMKI

Analiza orzecznictwa oraz statystyk zeszłego roku nastraja bowiem optymistycznie. Sądy stają w obronie przyszłych mam. W Częstochowie nie wytrzymał jeden z sędziów, który pod koniec 2014 roku działanie ZUS-u (notabene w sprawie ciężarnej kobiety) poddał ocenie Trybunału Konstytucyjnego. ●

Podreperowanie budżetu ZUS-u w ramach wstrzymania mamom świadczeń społecznych jest procesem trudnym.